

# „Kalejdoskop” 03/21 [CO W NUMERZE?]

## **Dlaczego (nie) rozmawiamy [EDYTORIAL]**

Łukasz KACZYŃSKI

Łatwe i niesprawiedliwe byłoby utyskiwanie na jakość dyskusji o kulturze. Błędne analogie i fałszywe zestawienia nie pomagają. Tymczasem w relacji Stanisława Fijałkowskiego – któremu poświęcamy sporą część numeru w miejsce zwyczajowego tematu! – z Władysławem Strzemińskim wybija się jednoczesny szacunek i potrzeba prowadzenia dialogu, konieczność wypowiedzenia siebie, ale bez odbierania wielkości nauczycielowi. Nie próbuję idealizować, zastanawiam się nad samą umiejętnością prowadzenia sporu i miejscami dla niego. Niedawny emocjonalny spór M. z R. o to, co M. gdzieś napisał o jednej z łódzkich instytucji, tylko pokazał, że facebookowe potyczki z winy samego medium nie służą rozumieniu cudzych argumentów, a publiczny charakter wpisów mimowolnie kreuje nasze alter ego – inne od nas rzeczywistych.

--

## **Dlaczego powstał „Kalejdoskop kultury” [UWAGA!]**

Dlaczego Szkoła Filmowa, Akademia Sztuk Pięknych i Uniwersytet Łódzki oraz Muzeum Sztuki w Łodzi podjęły wspólny trud powołania ogólnopolskiego czasopisma kulturalno-naukowego, wykorzystując potencjał „Kalejdoskopu”? Rzecz uznano za pilną konieczność. Postępuje centralizacja polskiej krytyki kulturowej – ze szkodą dla tzw. peryferii. Inicjatywy ośrodków innych niż stolica są pomijane, bądź pisywane i oceniane z warszawskiej perspektywy, albo muszą inwestować duże środki finansowe w przyciąganie uwagi mediów. Dotyczy to też Łodzi i województwa łódzkiego. Pismo ma traktować regionalność jako świadomie przyjętą perspektywę, oferującą alternatywny wobec centralistycznego oglądu kultury i alternatywne hierarchie. Ujmować będzie kulturę jako przestrzeń, w której artykułowane są najważniejsze problemy i pytania współczesnego świata.

--

## **W stronę twórczego miasta przyszłości [DEBATA]**

Michał PIERNIKOWSKI

Współczesność zaskakuje tempem i intensywnością zmian, które szczególnie mocno odczuwane są w środowisku miejskim. Odpowiedzią na część wyzwań jest systemowa otwartość na eksperyment i kreatywność, które umożliwiają adaptację do nowych warunków i sprawiają, że miasta stają się bardziej „odporne”. Kultura miejska funkcjonuje jak ekosystem, im bardziej różnorodny, tym lepiej służy użytkownikom. Kreatywność i związana z nią zmienność jest nieodzownym elementem tego systemu.

--

## **Bo miło jest, ślicznie [FELIETON]**

Andrzej PONIEDZIELSKI

A może już czas na „wiosnę próbną”. Może.

----

## **TEMAT NUMERU: MISTRZOWSKI FIJAŁKOWSKI**

--

## **Subtelny sposób istnienia [ESEJ]**

Gustaw ROMANOWSKI

Stanisław Fijałkowski – co zawsze podkreślał – wpływowi Strzemińskiego zawdzięczał rygorystyczny w budowaniu kompozycji obrazu, staranne planowanie rytmów i napięć na jego powierzchni,

dyscyplinę koloru. Uważał jednak, że obok tych zracjonalizowanych zasad leżących u podstaw wstępnej architektury obrazu przydatne są też inne elementy. Emocja, nawet ta nieświadoma, intuicja, a nawet poddanie się chwilowemu irracjonalnemu nastrojowi. To był już wpływ zupełnie innej fascynacji, którą artysta odkrył w teorii Carla Gustava Junga.

--

### **Obraz staje się moją twarzą [WYWIAD]**

#### **Rozmowa z prof. Wojciechem LEDEREM**

- Kiedyś żartem zapytałem profesora: A potrafiłby pan konika narysować? Panie Wojciechu - odpowiedział - przecież pan wie, że bym nie potrafił. Ale to było powiedziane bez zażenowania. Są tacy, którzy potrafią narysować wszystko, ale nie na tym polega robienie sztuki. Taka umiejętność może pomóc, ale może też przeszkodzić w komponowaniu - o Stanisławie Fijałkowskim mówi w rozmowie z Piotrem Groblińskim profesor Wojciech Leder, malarz, wykładowca w łódzkiej ASP.

--

### **Fijałkowski mówi**

prof. Andrzej M. BARTCZAK

„Odważyłem się zapytać Profesora (...) o istotne powody zajmowania się czymś tak mało użytecznym jak malarstwo i o jego prawdziwy sens. (...) Panie Profesorze / A / Co malujemy? / My / Nie wiemy / Co malujemy. / Tak mówi Mistrz (18 VI 2000). Paradoksalna i zaskakująca, być może szokująca dla niewtajemniczonych odpowiedzi. Nastąpiły potem, oczywiście, objaśnienia o wielkiej, równowartej roli intuicji, podświadomości w procesie twórczym (...), o „stawianiu się” prawdziwej problematyki artystycznej w czasie malowania, przeważnie nigdy jednak „a priori”. Tylko największych stać na tego rodzaju otwarte stawianie sprawy. Przytaczamy fragment recenzji z okazji przyznania prof. Stanisławowi Fijałkowskiemu doktoratu honoris causa ASP w Łodzi w 2002 roku.

--

### **Przyjemna szara godzina [FELIETON]**

Łukasz MACIEJEWSKI

To Barańskiemu zawdzięczamy chyba najlepszą, obok „Kartoteki” w reżyserii Kutza, telewizyjną adaptację Różewicza w ostatnich dekadach - „Moją córeczkę” z Agatą Buzek i Jerzym Trelą. W „Badyłach” reżyser powraca do Różewicza, sięgając po dwa utwory dramatyczne pisarza: „Tą starą cholera” i „Na placówce dyplomatycznej”, wzmacniając je prozą Marka Gajdzińskiego („Matka jest jedna?”). Oto wyzwanie: mając tak bogaty i wybitny materiał, w około 50-minutowym formacie zawrzeć skomplikowany system relacji międzyludzkich, przede wszystkim macierzyństwo.

--

### **W garderobie Fagota [WYWIAD MIESIĄCA]**

Rozmowa z Grzegorzem FAJNGOLDEM

- Barok kocham i od niego wszystko się zaczęło. Te fascynacje wrzucałem do wszystkich moich projektów: punkowych i elektronicznych. Często łączyłem w kostiumach, kupowanych najczęściej w Teatrze Muzycznym. Chodziłem tak na koncerty punkowe, ale też na koncerty muzyki dawnej do łódzkiej filharmonii. Potem grałem w tych kostiumach koncerty 19 Wiosen. Pamiętam jeden koncert z cyklu „Wunder Wave” w Lutni na Teofilowie. Grał wtedy zespół The Varukers i polskie bandy. I nawet punkowcy mnie wyśmiali - mówi w rozmowie z Elizą Gaust łódzki muzyk Grzegorz Fajngold „Fagot”.

--

### **Mapy myśli [MŁODA SZTUKA]**

Rozmowa z Kacprem SZALECKIM

- Lubię figurę orła z taką sukienką z pierza albo pióropuszem jak u tancerki z Rio. W niektórych

przedstawieniach orzeł ma łapy podniesione do góry tak, że nie wiadomo, czy woła o pomoc, czy tańczy. Mam wrażenie, że jest w tym duży potencjał zabawy, nie beki, tylko radości – mówi w rozmowie z Joanną Glinkowską Kacper Szalecki, artysta, który w swoim projekcie „Potopia” wykorzystuje wizerunek orła z polskiego godła.

--

### **Radio Łódź Extra [WARSZTATOWNIA]**

Piotr GROBLIŃSKI

Pod taką nazwą Radio Łódź uruchomiło z początkiem stycznia nową antenę. Drugi program łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia ma charakter kulturalno-muzyczny. Nadawany jest w systemie DAB+, czyli w formacie cyfrowym, ale transmitowany

--

### **Człowiek z kamerą w oku [SYLWETKA]**

Mieczysław KUŹMICKI

Stanisław Śliskowski animację traktował trochę jak hobby, co jakiś czas realizując swój autorski pomysł. To związanie się operatora z animacją nie dziwi, bo jako absolwent liceum plastycznego lubił i umiał rysować. Znany był z tej pasji także i później. Wielokrotnie byłem świadkiem, jak podczas narad albo spotkań w kąciaku coś sobie rysował. Używał najczęściej małych karteczek, tworząc mikroskopijne portreciki, karykatury osób obecnych na spotkaniu. Celne, oddające w kilku kreskach istotę postaci.

--

### **Papcio Chmiel zostaje [KOMIKS]**

Piotr KASIŃSKI

Oczywiście znajdą się tacy, którzy po raz kolejny wytkną Papciowi Chmielowi rysowanie radzieckich pionierów albo zaprzęgnięcie Tytusa do kampanii wyborczej jednej z partii politycznych. Patrząc na całokształt życia Chmielewskiego i pozostawioną spuściznę – nie ma to żadnego znaczenia. A niech wytykają.

--

### **Człowiek wielu miast [NASZ LAUREAT]**

Dominik MIRONIUK

Ostatnie tygodnie to zmiany. I komfort bycia w zawodzie zaraz po szkole. Kiedyś Świętym Graalem był etat w teatrze, który teraz, moim zdaniem, poza poczuciem pewności daje mniej możliwości niż gościnna praca w różnych zespołach teatralnych i na planie filmowym.

--

### **Panienka z okienka [FELIETON]**

Mieczysław KUŹMICKI

Pisze we wspomnieniach mistrz Jerzy Skrzepiński: „(...) wybudowaliśmy sobie ulicę Długą z Gdańska w Łodzi na Lublinku, na łąkach u jednego gospodarza nieopodal lotniska. Ulicę zbudowaliśmy w perspektywie, to była ta trudność w budowaniu makiety, że Długa ma ok. 1,5 km. Musiałem budować każdy dom inny, tak jak to wynikało ze skali. Myśmy to zrobili tak doskonale, że widz nie odróżniał oryginału od makiety, wszyscy sądzili, że robiliśmy ten film w Gdańsku. (...) Nawet okręt wybudowaliśmy w Łodzi...”. Zatem może nie trzeba sprzedawać lotniska.

--

### **Fajną piosenkę da się zanucić [WYWIAD]**

Rozmowa z Olkiem GROTOWSKIM

Gdy wypowiem głośno tekst wiersza, słowa mogą zmienić się w melodię, bo ona już w nim gdzieś

jest - mówi w rozmowie z Pauliną Ilską Olek Grotowski, kompozytor utworów poezji śpiewanej i piosenki turystycznej, wokalista występujący nie tylko solo, ale też przez wiele lat w duecie z Małgorzatą Zwierzchowską, były gitarzysta zespołu Bez Jacka. Publikacja rozpoczyna cykl rozmów o piosence w kulturze.

--

### **Prostokąt poleski [FELIETON]**

Maciej CHOLEWIŃSKI

Jest taki fragment Łodzi... Na rogu Próchnika i Gdańskiej mieszkał najsłynniejszy łódzki gangster Ślepy Max, czyli Menachem Bornsztajn, zwykły bandyta, któremu doprawia się legendę. Na południe, przy zbiegu Gdańskiej i Więckowskiego po jednej stronie znajdujemy pałac Maurycego Poznańskiego, siedzibę Muzeum Sztuki, a po drugiej, pod adresem Gdańska 38, dom mecenasów sztuki Maksa i Felicji Szydłowskich, u których spotykali się członkowie grupy Jung Idysz.

--

### **Blade rozrywki [RECENZJA]**

Tomasz CIEŚLAK

Prywatnemu rozliczeniu z Polską komunistyczną poświęcona jest spora część wierszy wchodzących w skład najnowszego, szóstego tomu łódzkiego poety Krzysztofa Grzelaka „Poborca mocy”. Artysta kreuje bohatera, który w kolejnych dziewięciu lirykach, tworzących otwierający zbiór cykl zatytułowany „dawno”, przywołuje, by rozważyć, przeanalizować i chyba ostatecznie w sobie pochować byle jaką, zdegradowaną przestrzeń komunistycznego dzieciństwa - po to, by się z niej wyzwolić, otrząsnąć.

--

### **Nazywam się Werk, Maciej Werk [RECENZJA]**

Bogdan SOBIESZEK

Bardziej znany ostatnio jako pomysłodawca i szef Międzynarodowego Festiwalu Producentów Muzycznych Soundedit, od 2009 roku odbywającego się w Łodzi, Maciej Werk jest też założycielem zespołu Hedone, który - jak się zdawało - przeszedł już do historii. Ale po piętnastu latach milczenia, w sylwestra, pod jego szyldem ukazał czwarty album „2020”.

--

### **Ziarno do ziarna [RECENZJA]**

Aleksandra TALAGA-NOWACKA

Fotografia to dla Krzysztofa Cichosza za mało, dlatego dawno temu rozszerzył sobie owo medium. O złożoności świata lepiej mówią obiekty od fotografii wychodzące, ale bardziej skomplikowane, kilkuwarstwowe, wieloelementowe. Przedstawienia zbudowane są w nich tak, jak na odbitce fotograficznej buduje je ziarno albo w rzeczywistości wirtualnej - piksel.

--

### **Stylizacje i pastisze [RECENZJA]**

Magdalena SASIN

Wieczór debiutów choreograficznych w Teatrze Wielkim w Łodzi zaprezentowano online. Pandemia zadecydowała nie tylko o formie przekazu - wywarła też wpływ na treść spektakli, czyniąc je wyjątkowym świadectwem trudnej teraźniejszości. W roli choreografów zaprezentowało się dwóch młodych tancerzy baletu łódzkiego teatru: Joshua Legge („Hubris”) i Grzegorz Brożek („Face the Truth”).

--

### **O czym marzy Łódź? [MIASTO-ZMYŚL]**

Piotr SALATA-KOCHANOWSKI

Strategie miejskie mogą być potężnymi narzędziami, dzięki którym miasta są bardziej konkurencyjne. Bank Światowy wskazuje, że kluczem do stworzenia dobrej strategii miasta jest wskazanie jasnych priorytetów i wymiernych celów, które są opracowane w procesie nie tylko dokładnych analiz, ale i... partycypacji. Na podstawie przeglądu licznych samorządowych dokumentów strategicznych eksperci zwrócili uwagę, że do osiągnięcia sukcesu konieczne jest zaangażowanie w proces mieszkańców i przedsiębiorców. Tak też zrobiła w ostatnim czasie Łódź.

--

### **Jak podzielić Europę [MIASTO-ZMYŚL / BEZDROŻA LITERATURY]**

Maciej ROBERT

W „Próbie ognia” Tomasz Różycki zastanawia się - między innymi - nad ideą Europy. Nad tym, jak można kartograficznie uporządkować ten twór polimorficzny, choć realizujący ambicje unifikacyjne. Jak wyznaczyć jego granice, gdzie umiejscowić jego środek i na jakie podzielić go strefy. Odpowiedź można znaleźć przy stole. A nawet - nad kieliszkiem.

--

**KALENDARIUM** wydarzeń w MARCU w Łodzi i województwie łódzkim.

-----

### **\* Jak kupić "Kalejdoskop"?**

Magazyn do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik, a od numeru lutowego w Księgarni Do Dzieła w Łodzi (Próchnika 3).

I w prenumeracie:

- redakcyjnej - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a na początek prenumeraty każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)

- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

### **\* Nasze PODKASTY**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich związanych z Łodzią i regionem - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)  
Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)

### **\* Nasze AUDYCJE**

W społecznościowym Radiu Kapitał realizujemy cykl audycji „Oko Kalejdoskopu”. Dostępne są cztery audycje, które prowadzili Joanna Glinkowska i Łukasz Kaczyński. 6 marca o godz. 10 premiera piątej audycji, w której o tym, jaki jest stan filmowości w Łodzi z Mariuszem Grzegorzkiem rozmawiał będzie Bogdan Sobieszek. Do odsłuchania [TUTAJ](#)